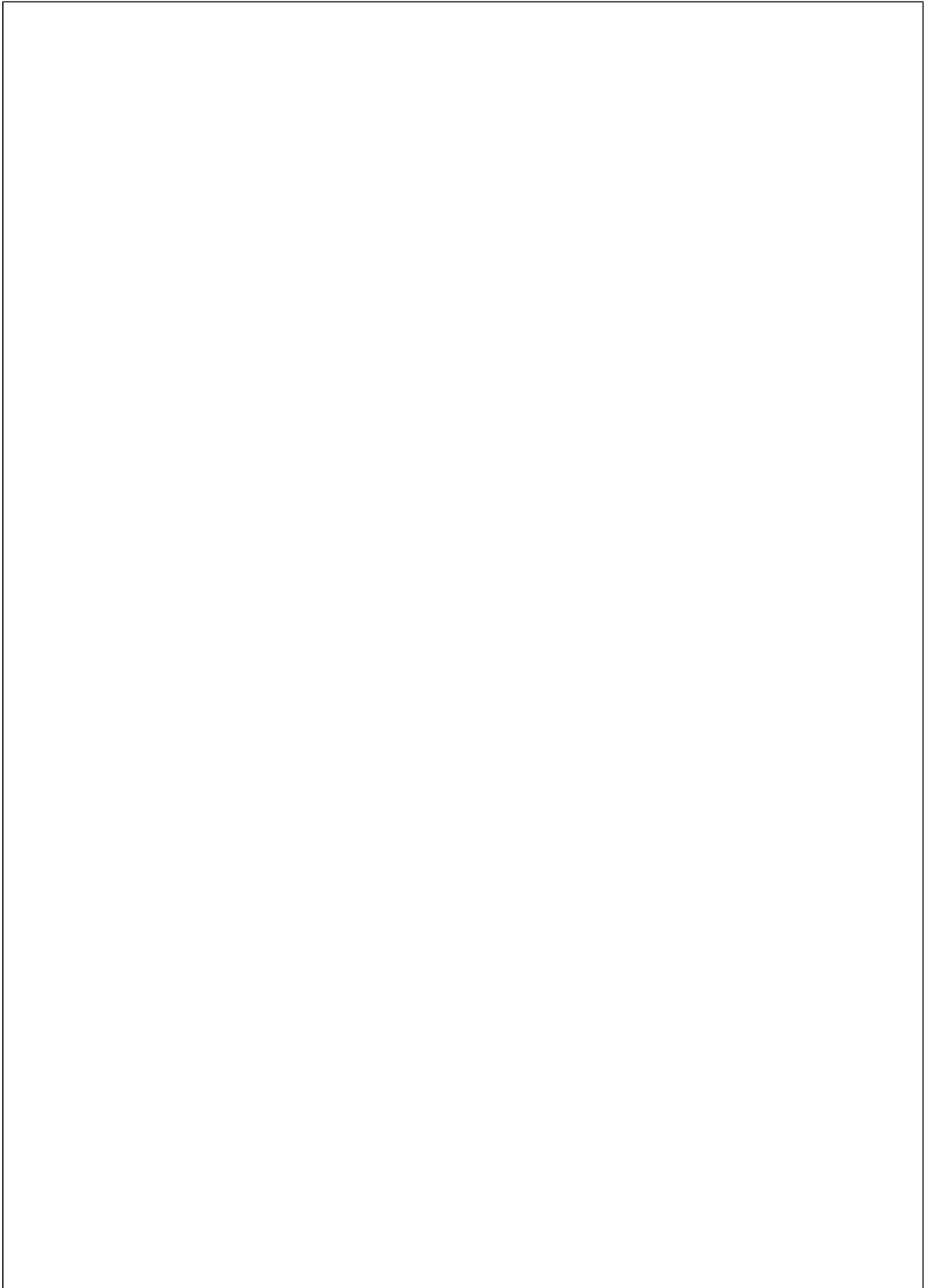


Instytut Pamięci Narodowej - Opole

<https://opole.ipn.gov.pl/opo/aktualnosci/247734,Mieli-zostac-zapomniani-Nigdy-nie-mielismy-ich-znalezc-Ale-powrocili-i-sa-dzisiaj.html>
16.09.2026, 23:48



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”

łowa kierującego Instytutem Pamięci Narodowej dr. hab. Karola Polejowskiego wybrzmiały dziś na Polanie Śmierci koło Starego Grodkowa, gdzie rozpoczęły się obchody 80. rocznicy zbrodni dokonanej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa na żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych ze zgrupowania kpt. Henryka Flamego ps. „Bartek”.

12.09.2026

[Żołnierze Niezłomni](#) [Żołnierze Wyklęci](#)

Uroczystości odbyły się pod Patronatem Kancelarii Prezydenta RP. Organizatorem obchodów był Instytut Pamięci Narodowej, we współpracy z Urzędem Miejskim w Grodkowie, Gminą Skoroszyce, Nadleśnictwem Tułowice oraz Stowarzyszeniem Miłośników Historii i Wojskowości im. rtm. Witolda Pileckiego Kryptonim T-IV.

Obchody rozpoczęła Msza Święta polowa w intencji żołnierzy Zgrupowania kpt. Henryka Flamego „Bartka”, której przewodniczył bp Rudolf Pierskała, biskup pomocniczy diecezji opolskiej.

W uroczystości uczestniczył kierujący IPN dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu dr hab. Kamil Dworaczek, dyrektor Oddziału IPN w Krakowie dr Filip Musiał oraz naczelnik Delegatury IPN w Opolu dr hab. Joanna Lusek.

Obecny był również doradca Prezydenta RP dr Tomasz Heryszek, który odczytał list Prezydenta RP dr. Karol Nawrocki skierowany do uczestników uroczystości.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, w tym Sławomir Gradzik - Wicewojewoda Opolski, burmistrz Grodkowa Miłosz Krok, wójt Gminy Skoroszyce Barbara Dybczak oraz nadleśniczy Nadleśnictwa Tułowice Wiesław Skrzypek. Nie zabrakło przedstawicieli Wojska Polskiego, służb mundurowych, organizacji kombatanckich i społecznych.

Szczególne znaczenie uroczystości nadawała obecność rodzin zamordowanych żołnierzy. W Starym Grodkowie były m.in. Alicja Reinhard-Flame, córka kpt. Henryka Flamego, oraz Henryka Gruszka, córka st. sierż. Tadeusza Przewoźnika.

Na Polanę Śmierci przybyli także mieszkańcy rodzinnych stron „Bartkowców” - Kamesznicy i okolic. Wśród nich był Piotr Moń, sołtys Kamesznicy. Ich obecność jest wyrazem żywej pamięci o żołnierzach, którzy przed 80 laty wyruszyli ze swoich rodzinnych stron, by kontynuować walkę o wolną Polskę, a następnie padli ofiarą komunistycznej zbrodni.

W skierowanym do uczestników obchodów liście Prezydent RP Karol Nawrocki napisał:

Ich obecny powrót w chwale, ich uroczyste pogrzeby i upamiętnienia, wielka cześć, podziw i wdzięczność, jaką darzą ich dzisiaj miliony rodaków - jest dla

nas, Polaków, powodem do wielkiej radości. Nie ma bowiem pewniejszego znaku, że Polska jest znów prawdziwie niepodległym państwem narodu polskiego.

We wrześniu 1946 r. komunistyczny aparat bezpieczeństwa przeprowadził tajną operację likwidacyjną o kryptonimie „Lawina”. Pod pozorem przetrzutu żołnierzy Zgrupowania „Bartka” na Zachód wywieziono ich na Śląsk Opolski. W rzeczywistości przygotowano ich likwidację.

W trzech miejscach – pod Starym Grodkowem, w pobliżu Malerzowic Wielkich oraz pod Barutem – zamordowano około stu żołnierzy NSZ. Dziś miejsca te tworzą symboliczny „Śląski Katyń”.

Na Polanie Śmierci odbył się Apel Pamięci, oddano salwę honorową oraz złożono wieńce i wiązanki kwiatów pod Krzyżem Partyzanckim. Odczytano również „Modlitwę żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych”.

80 lat temu chciano odebrać im życie i pamięć. Dziś ich imiona powracają do świadomości kolejnych pokoleń.

Pamięć o żołnierzach „Bartka” połączyła dziś Śląsk Opolski z Kamesznicą i rodzinnymi stronami poległych. Połączyła rodziny, mieszkańców, samorządowców, żołnierzy i przedstawicieli instytucji państwowych – wszystkich, dla których pamięć o ofiarach komunistycznego terroru pozostaje ważną częścią polskiej historii.



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”



„Mieli zostać zapomniani. Nigdy nie mieliśmy ich znaleźć. Ale powrócili i są dzisiaj wśród nas, jako bohaterowie wolnej i niepodległej Polski”

Druga część obchodów 80. rocznicy zbrodni na żołnierzach Zgrupowania Narodowych Sił Zbrojnych kpt. Henryka Flamego „Bartka” odbyła się na Polanie Śmierci koło Malerzowic Wielkich.

W uroczystości uczestniczyli bliscy zamordowanych – Alicja Reinhard-Flame, córka kpt. Henryka Flamego, oraz Henryka Gruszka, córka st. sierż. Tadeusza Przewoźnika. Obecni byli także przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, służb mundurowych, duchowieństwa, środowisk kombatanckich oraz organizacji i stowarzyszeń pielęgnujących pamięć o żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych.

Instytut Pamięci Narodowej reprezentowali kierujący IPN dr hab. Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, dyrektor Oddziału IPN we Wrocławiu dr hab. Kamil Dworaczek oraz naczelnik Delegatury IPN w Opolu dr hab. Joanna Lusek.

W Malerzowicach Wielkich i Starym Grodkowie od lat prowadzone są działania poszukiwawcze Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN. Badania pozwoliły odnaleźć szczątki części zamordowanych żołnierzy i przywrócić pamięci ich tożsamość.

Wciąż jednak nie odnaleziono wszystkich ofiar operacji „Lawina”. W szczególności poszukiwane są szczątki żołnierzy trzeciej grupy, zamordowanej w pobliżu miejscowości Barut.

Podczas uroczystości dr hab. Krzysztof Szwagrzyk podkreślił, że poszukiwania będą kontynuowane:

Jak długo będzie istniał Instytut Pamięci Narodowej, te działania zawsze będą elementem prac, które realizujemy. Jeszcze trochę czasu, jeszcze trochę badań, ale one będą prowadzone i wierzę, że doprowadzą do szczęśliwego końca. Tak

jak odnaleźliśmy tych, odnajdziemy pozostałych. Wierzę, że tak się stanie.

Ważną informację dotyczącą przyszłości tego miejsca przekazał dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu dr hab. Kamil Dworaczek. Dzięki staraniom Instytutu w tym roku udało się doprowadzić do zmiany struktury własnościowej terenu.

Cała Polana Śmierci wraz z prowadzącą do niej drogą znajduje się obecnie w rękach Skarbu Państwa, a terenem zarządzają Lasy Państwowe.

Otwiera to drogę do stworzenia nowego upamiętnienia ofiar zbrodni.

Mam nadzieję, że już w przyszłym roku znajdziemy się tutaj przy nowym upamiętnieniu.

- powiedział dr hab. Kamil Dworaczek.

To ważny krok w przywracaniu temu miejscu należnego znaczenia. Polana Śmierci nie jest już tylko miejscem, w którym przed 80 laty dokonano zbrodni. Staje się przestrzenią trwałej pamięci o jej ofiarach – żołnierzach, którzy za wierność Polsce zapłacili najwyższą cenę.

Przez dziesięciolecia próbowano zatrzeć ślady tej zbrodni. Dziś Instytut Pamięci Narodowej odnajduje jej ofiary, przywraca imiona i nazwiska oraz dba o to, by miejsca ich śmierci nie zostały zapomniane.

A dopóki nie odnajdziemy wszystkich – poszukiwania trwają.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Stary Grodków

Opole

Żołnierze Niezłomni

Obchody